

Ks. Zdzisław Kieliszek
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Próba umiejscowienia *gender studies* w ramach fundamentalnych metafizyczno- -teoriopoznawczych nastawień do rzeczywistości. Kilka wskazówek dla krytyków *gender studies*

Słowa kluczowe: *gender studies*, krytyka *gender studies*, metafizyczny realizm, metafizyczny idealizm, teoriopoznawczy realizm, teoriopoznawczy idealizm.

Keywords: *gender studies*, criticism of *gender studies*, metaphysical realism, metaphysical idealism, epistemological realism, epistemological idealism.

Schlüsselworte: Gender-Studien, Kritik der Gender-Studien, metaphysischer Realismus, metaphysischer Idealismus, erkenntnistheoretischer Realismus, erkenntnistheoretischer Idealismus.

Wprowadzenie

Badania nad społeczno-kulturową tożsamością płciową, które zwykło się określać mianem *gender studies*, wywołują w ostatnim czasie niezwykle ożywioną dyskusję. Jest w niej obecnych wiele głosów krytycznych, które z jednej strony podważają naukowy status *gender studies*, a z drugiej strony wskazują i przestrzegają – co czyni przede wszystkim Kościół rzymskokatolicki¹ – przed zgubnymi dla tkanki społecznej skutkami tez stawianych przez badaczy *genderowych*. Wśród dzisiejszych krytyków *gender studies* na polu badawczym i popularnonaukowym sztandarową postacią wydaje się być niemiecka socjo-

Adres/Adresse/Anschrift: ks. dr Zdzisław Kieliszek, Katedra Filozofii i Antropologii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, zdzislawkieliszek@onet.pl.

¹ Wyrazista w tej materii jest wypowiedź Benedykta XVI z 19 stycznia 2013 r., którą usłyszeli członkowie Papieskiej Rady *Cor Unum*: „Dlatego Kościół potwierdza swoje wielkie »tak« wobec godności i piękna małżeństwa jako wyrazu wiernego i płodnego przymierza mężczyzny i kobiety, a jego »nie« wobec filozofii takich jak filozofia *gender* uzasadnione jest faktem, że wzajemne dopełnianie się męskości i kobiecości jest wyrazem piękna natury zaplanowanej przez Stwórcę”. Zob. <http://www.osservatoreromano.va/pl/news/bozy-punkt-widzenia#.Uwsh7bCYbZ4> (24.02.2013).

łożka Gabriele Kuby. W głównej mierze na jej merytorycznie rzetelne opracowania, z których w języku polskim są dostępne m.in. *Rewolucja genderowa. Nowa ideologia seksualności* (Kraków 2009) oraz *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności* (Kraków 2013), powołują się obecnie kontestatorzy tego kierunku badawczego. Na gruncie polskim za pionierski zbiór modelowych badawczych tekstów krytycznych wobec *gender studies* może być uznane także dzieło pod red. Antoniego Jucewicza i Mariana Machinka *Idea gender jako wyzwanie dla teologii* (Olsztyn 2009). Można powiedzieć, że kulminację krytyki *gender studies* w Polsce w środowisku naukowym uosabia stanowisko pracowników kilku uczelni, o czym zaświadcza poniższa wypowiedź:

Jako pracownicy naukowcy polskich uczelni dopowiadamy za naszymi biskupami wprost [jest to odniesienie do Listu pasterskiego na Niedzielę Świętej Rodziny 2013 roku², w którym Episkopat Polski przestrzega przez ideologią *gender* – Z.K.]: ideologia *gender*, o której mówią pasterze Kościoła i tzw. *studia gender*, są tym samym. Szerzyciele propagandy *gender* i wykładowcy na tych, rzekomo naukowych, kierunkach, to często te same osoby. Od dawna wprowadzanie tych tzw. *studiów gender* w polskich uczelniach obserwujemy z niepokojem. Jest to tak naprawdę ośmieszanie polskiej nauki. Obecna debata jest dobrym momentem, by powiedzieć, że te pseudonaukowe przedsięwzięcia powinny z polskich uczelni zniknąć³.

W dyskusji nad *gender studies* nie brakuje też głosów broniących ich naukowej rzetelności oraz społeczno-kulturowej doniosłości. Formułują je przede wszystkim liczni autorzy parający się badaniami społeczno-kulturowej tożsamości płciowej. Jednym z „najmocniejszych” ostatnich polskich głosów broniących *gender studies* jest orzeczenie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego odnośnie do zajęć i badań dotyczących *gender* w polskich szkołach wyższych. W ministerialnym orzeczeniu, będącym bezpośrednią odpowiedzią na przywołane wyżej krytyczne stanowisko pracowników naukowych kilku polskich uczelni, można przeczytać m.in.:

Gender studies, które rozwinęły się w ramach nauk społecznych, socjologii i antropologii kulturowej, odnoszą się do zjawisk społecznych i kulturowych, a nie biologicznych. Bariere przed ideologizacją nauki stanowi metodologia, sprawdzalność tez oraz ocena niezależnych środowisk naukowych⁴.

² Zob. http://episkopat.pl/dokumenty/5545.1,List_pasterski_na_Niedziele_Swietej_Rodziny_2013_roku.html (24.02.2014).

³ Treść całego oświadczenia oraz listę podpisanych naukowców zob. np. <http://www.niedziela.pl/artukul/110032/nd/Pracownicy-naukowci-polskich-uczelni> (24.02.2014).

⁴ Skan stanowiska MNiSW z 14 stycznia 2014 r. podpisanego przez minister Lenę Kolarską-Bobińską zob. http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2014_01/a744022cd1a5fee464c8c8f303ce698e.pdf (24.02.2014).

W kontekście toczonej nad *gender studies* dyskusji, której – jak można się spodziewać – intensywność będzie się dopiero nasilać, warto podjąć próbę umiejscowienia badań nad społeczno-kulturową tożsamością płciową w obrębie podstawowych metafizycznych oraz teoriopoznawczych stanowisk filozoficznych. Kwestia ta przewija się wprawdzie podczas toczonych sporów, ale nie wydaje się być przejrzystie uporządkowana, choć paradoksalnie właśnie od prawidłowego „ułożenia” *gender studies* w ramy metafizyczno-epistemologicznej problematyki winno się rozpoczynać dyskusję z *genderowymi* badaczami. Odsłonięcie metafizyczno-epistemologicznego zakorzenienia *gender studies* pozwala – jak się wydaje – wskazać kluczowe obszary, na których ich krytycy winni się skupiać.

Chcąc umiejscowić *gender studies* w obrębie fundamentalnych metafizyczno-teoriopoznawczych sporów, trzeba najpierw przeglądowo polemiki te scharakteryzować, co też zostanie uczynione w pierwszej części niniejszych rozważań. Następnie konieczne będzie nakreślenie węzłowych założeń, tez i postulatów *genderowych*. Dzięki takiemu przygotowaniu powinna powstać wystarczająca baza do tego, by podjąć próbę odniesienia prymarnych metafizycznych i epistemologicznych stanowisk do *gender studies*. Na koniec będzie można wskazać najważniejsze wnioski, jakie wypływają z określonej pozycji *gender studies* w obrębie zasadniczych metafizyczno-teoriopoznawczych stanowisk dla krytyki badań nad społeczno-kulturową tożsamością płciową.

Fundamentalne nastawienia metafizyczne i teoriopoznawcze

Bez zbytniej przesady można powiedzieć, że wszelkie filozoficzne koncepcje sytuują się wokół sporu między idealizmem i realizmem. W najbardziej podstawowym rozumieniu mówi się o dwóch aspektach tego sporu: „metafizycznym” (względnie „ontologicznym”) oraz „epistemologicznym”. Z tej też racji wymienia się cztery zasadnicze typy (stanowiska, nastawienia) filozoficznego myślenia. I tak, odróżnić można realizm metafizyczny od idealizmu metafizycznego, a także realizm epistemologiczny od idealizmu epistemologicznego. Typologia w ten sposób nakreślona składa się na swoistą mapę prymarnych filozoficznych nastawień, które w poszczególnych ideowych projektach bądź to samodzielnie, bądź też „splatając się” ze sobą, tworzą ich zasadniczą strukturę⁵.

⁵ Omówienie sporu między idealizmem a realizmem, a także ukazanie go jako węzłowego w filozofii zob. np. S. Judycki, *Realizm i idealizm: Struktura problemu*, Analiza i Egzystencja 9 (2009), s. 7–34.

Rudymmentarnym przekonaniem metafizycznego realizmu jest stwierdzenie, że niezależnie od podmiotu (świadości) istnieją jakieś rzeczy, na które może on oddziaływać i je zmieniać tylko w pewnym ograniczonym stopniu bądź też nawet w ogóle nie jest w stanie tego zrobić. W zależności od tego, czy te niezależne od podmiotu przedmioty uznaje się za byty o charakterze substancji duchowych (np. Platowska doktryna o ideach), czy też za byty czysto materialne (np. marksizm), czy też w końcu za duchowo-cielne (np. św. Tomasz z Akwinu i tomizm), można mówić o metafizycznym realizmie o nachyleniu odpowiednio monistyczno-spirytualistycznym, monistyczno-materialistycznym i spirytualistyczno-materialistycznym⁶.

Idealizm metafizyczny jest ufundowany na przekonaniu, że najgłębsza struktura (ostateczna podstawa) rzeczywistości ma charakter duchowy. Idealizm metafizyczny jest zatem równoznaczny ze spirytualizmem, co sprawia, że niejedenkrotnie różne formy idealizmu metafizycznego i metafizycznego realizmu o monistyczno-spirytualistycznym nachyleniu „zlewają się” ze sobą. Zwolennicy idealizmu metafizycznego niezwykle szeroko rozumieją przy tym „ducha”, gdyż odnoszą to pojęcie zarówno do indywidualnych ludzkich dusz (umysłów), jak i nieosobowego ponadindywidualnego ducha, jakim jest np. „klimat duchowy” określonej kultury czy też momentu dziejowego. Idealizm metafizyczny przyjmuje postać spirytualizmu monistycznego (np. koncepcje neoplatowskie, tzw. idealizm obiektywny Friedricha W.J. Schellinga czy Georga W.F. Hegla) bądź spirytualizmu pluralistycznego (np. pluralistyczna monadologia Gottfrieda W. Leibniza i chrześcijańska metafizyka). W pierwszym przypadku rzeczywistość jest postrzegana jako przejaw (rozwiniecie) ponadindywidualnego bytu duchowego. W drugim natomiast sądzi się, że charakter duchowy posiadają poszczególne osoby (dusze), wśród których szczególną pozycję zajmuje nieskończony i osobowy Bóg⁷.

Epistemologiczny realizm, wiążący się przede wszystkim z realizmem metafizycznym, charakteryzuje teza o poznawalności – przynajmniej w jakiejś istotnej mierze – przedmiotów istniejących niezależnie od poznającego je podmiotu (świadości). W realistyczno-epistemologicznym spojrzeniu (np. tomizm, marksizm i niektórzy przedstawiciele filozofii analitycznej) twierdzi się, że nie tylko świat niezależny od psychofizycznej konstrukcji człowieka (poznającego podmiotu, świadości) istnieje, ale także, że jest możliwe poznawcze „dotar-

⁶ Encyklopedyczne przedstawienie metafizycznego realizmu zob. np. H. Bräuer, *Realismus*, Online-Wörterbuch Philosophie: Das Philosophielexikon im Internet, http://www.philosophie-woerterbuch.de/online-woerterbuch/?tx_gbwphilosophie_main%5Bentry%5D=758&tx_gbwphilosophie_main%5Baction%5D=show&tx_gbwphilosophie_main%5Bcontroller%5D=Lexicon&cHash=72f15c0a0ff31eec7c0b6838d4a7e931 (31.01.2014).

⁷ Przedstawienie idealizmu metafizycznego zob. np. H. Kiereś, *Idealizm*, w: A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 4, Lublin 2003, s. 721-726.

cie” do niego. Epistemologiczny realizm nie ogranicza jednakże świata poza-zjawiskowego wyłącznie do rzeczywistości materialnej, gdyż nie wyklucza także realności i możliwości poznania tego, co duchowe. Epistemologiczny realizm można więc powiązać również w jakimś stopniu z idealizmem metafizycznym⁸.

Idealizm epistemologiczny trzeba określić mianem przeciwieństwa teoriiopoznawczego realizmu. Kluczowe jest bowiem dla niego twierdzenie o niemożliwości poznania bytu niezależnego od świadomości (poznającego podmiotu). Zdaniem epistemologicznych idealistów świat zewnętrzny jest uwarunkowany istnieniem świadomości (poznającego podmiotu) i jej prawidłowościami. Idealizm epistemologiczny może przybrać formę subiektywną (np. koncepcja Georga Berkeleygo) lub transcendentalną (np. teoriopoznawcze poglądy Immanuela Kanta i przedstawicieli neokantyzmu). W pierwszym przypadku świat zewnętrzny jest utożsamiany z treścią strumienia świadomości pojedynczego podmiotu. Zaś w drugim przypadku rzeczywistość zewnętrzna postrzegana jest jako konstrukt (a nie jakiś przedmiot ujęty takim, jakim jest on faktycznie) ponadindywidualnej (transcendentalnej) świadomości, którego własności nie są uzależnione od doświadczeń czy też treści umysłu poszczególnych podmiotów. W świetle stanowiska transcendentalnego idealizmu zarówno ponadindywidualna (transcendentalna) świadomość, jak i jej konstrukt, nie istnieją na sposób ontologiczny, ale logiczno-idealny⁹.

Charakterystyka *gender studies* – najważniejsze założenia, tezy i postulaty

Początki *gender studies* sięgają końca lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i pierwszych kilku lat osiemdziesiątych XX w. Wówczas to niektórzy badacze coraz gwałtowniej zaczęli kontestować analityczne kategorie uważane dotychczas w refleksji antropologiczno-społeczno-kulturowej za oczywiste, takie jak: męskość, kobiecość, tożsamość płciowa, pokrewieństwo czy rodzina. Wśród prekursorów *gender studies* na szczególną uwagę zasługują przede wszystkim David Schneider, Jane Collier, Michelle Z. Rosaldo i Sylvia J. Yanagisako. Autorzy ci położyli pojęciowe podwaliny pod prace kolejnych badaczy

⁸ Przeglądowe omówienie epistemologicznego realizmu zob. np. M.A. Krapiec, *Realizm poznawczy*, w: A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 666–669.

⁹ Sumaryczną prezentację teoriopoznawczego idealizmu zob. np. T. Blume, *Idealismus*, Online-Wörterbuch Philosophie: Das Philosophielexikon im Internet, http://www.philosophie-woerterbuch.de/online-woerterbuch/?tx_gbwphilosophie_main%5Bentry%5D=422&tx_gbwphilosophie_main%5Baction%5D=show&tx_gbwphilosophie_main%5Bcontroller%5D=Lexicon&cHash=8fbc3e498da45f0f3350bae76ac8677a (31.01.2014).

genderowych. Swój ideowy ślad na badaniach prowadzonych w obrębie *gender studies* wycisnęło bez wątpienia także wybitne dzieło Michela Foucaulta *Historia seksualności* (t. 1–3, 1976–1984). W kolejnych latach istotny wkład w *gender studies*, rozwijając studia nad społeczno-kulturową tożsamością płciową na różnych polach, wnieśli m.in.: Henrietta Moore, Signe Howell, Marit Melhuus, Frances Pine, Harriet Whitehead, Floya Anthias, Nira Yuval-Davis, Pnina Werbner, Jennifer Schirmer, Victoria A. Goddard, Anne Allison, Thomas Chivens, Melisa Llewelyn-Davis, Edward Said, Talal Asad, Homa Hoodfar, Subhadra M. Channa, Suzanne A. Brenner, Carole S. Vance, Emily Martin, Sandra Lee Bartky, Judith Okely, Michele Rivkin-Fish, Annick Prieur, Sofka Zinovieff oraz Eduardo P. Archetti¹⁰. Dorobek polskich autorów *genderowych* nie jest obecnie jeszcze zbyt znaczący, choć bez wątpienia ten kierunek badawczy rozwija się w Polsce coraz dynamiczniej, o czym może świadczyć chociażby powstały (z inicjatywy Marii Janion) w 2008 r. projekt Podyplomowych *Gender Studies* im. Marii Konopnickiej i Marii Dulębianki. Jest on realizowany w ramach Instytutu Badań Literackich Państwowej Akademii Nauk¹¹.

Podstawowe założenia, tezy i postulaty stawiane w obrębie *gender studies* nawiązują do funkcjonującego od kilkudziesięciu lat w naukach humanistyczno-społecznych odróżnienia dwóch podejść badawczych do rzeczywistości. Z jednej strony odróżnia się perspektywę ocenianą jako subiektywna, gdyż jest spojrzeniem na rzeczywistość uwarunkowanym kulturą badacza. I z drugiej strony mówi się o podejściu uważanym za próbujące być obiektywne, ponieważ „odrywa się” ono od uwarunkowań kulturowych badacza i dąży do osiągnięcia perspektywy zobiektywizowanej, czyli kulturowo neutralnej. Zgodnie z terminologią zaproponowaną po raz pierwszy w 1954 r. przez amerykańskiego językoznawcę Kennetha Pike’a pierwsze podejście badawcze określa się mianem *emic*, zaś drugie *etic*¹².

¹⁰ Wybór klasycznych dla *gender studies* tekstów dopiero przed paru laty został po raz pierwszy udostępniony polskiemu czytelnikowi. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego pod wspólnym tytułem „*Gender*” perspektywa antropologiczna (red. R.E. Hryciuk, A. Kościńska) opublikowało w 2007 r. dwa tomy, w których zebrane są reprezentatywne wypowiedzi oraz analizy prowadzone przez większość przywołanych wyżej autorów. Pierwszy tom prezentuje teksty omawiające z *genderowej* perspektywy kwestie dotyczące organizacji życia społecznego, natomiast drugi – problemy związane z rozumieniem kobiecości, męskości oraz seksualności.

¹¹ Więcej o aktualnym stanie badań prowadzonych w ramach *gender studies* w Polsce i na świecie można znaleźć np. na portalu internetowym powiązanym ze wspomnianym projektem: <http://genderstudies.pl/> (3.01.2014).

¹² Zob. *Emic and etic*, http://www.princeton.edu/~achaney/tmve/wiki100k/docs/Emic_and_etic.html (7.01.2014); M.W. Morris, K. Leung, D. Ames, B. Lickel, *Views from Inside and Outside: Integrating Emic and Etic Insights about Culture and Justice Judgment*, *Academy of Management Review* 24 (1999), nr 4, s. 781–784 (http://www.columbia.edu/~da358/publications/etic_emic.pdf; 7.01.2014).

Prekursorzy *gender studies* zaczęli powątpiewać, czy w ramach badań nad rzeczywistością humanistyczno-społeczną jest w ogóle możliwe zastosowanie perspektywy *etic*. Na przykład D. Schneider w analizach dowodzi, że terminy stosowane w dotychczasowych refleksjach nad fenomenem pokrewieństwa mają charakter *emiczny*, a nie jak sądzono *eticzny*. Jego zdaniem przyjmowane również dotąd w studiach humanistyczno-społecznych znaczenie pojęcia „rodzina” jest charakterystyczne wyłącznie dla kultury zachodniej, a uznawanie go za ogólnie obowiązujące jest niewątpliwym przekłamaniem. Prowadzone przemyslenia zaowocowały postawieniem przez D. Schneidera niezwykle kontrowersyjnej tezy, że każde rozumienie natury czy też biologii jest jedynie swego rodzaju metaforą, która jest właściwa określonej ideowej tradycji. Zdaniem Schneidera w relacjach międzyludzkich nie można dostrzec ani żadnych obiektywnych uwarunkowań, ani też nie są one w żaden sposób porządkowane niezależną od człowieka rzeczywistością¹³.

W duchu Schneiderowskim inne prekursorki *gender studies* S.J. Yanagisako oraz J.F. Collier w następujących słowach wyrażają podstawową tezę stawianą w ramach tego kierunku badawczego:

[...] nie istnieją *fakty* biologiczne czy materialne, które miałyby jakieś konsekwencje społeczne oraz zawierały same z siebie znaczenie kulturowe. Stosunek płciowy, ciąża i poród to fakty kulturowe, których forma, konsekwencje i znaczenia są konstruowane społecznie przez poszczególne społeczeństwa, podobnie jak macierzyństwo, ojcostwo, sądownictwo, rządzenie i rozmawianie z bogami. Podobnie nie istnieją *fakty* materialne, które można by uznać za dane przedkulturowe. Konsekwencje i znaczenia siły są tworzone społecznie, podobnie jak znaczenia środków produkcji czy bogactw, od których zależy życie ludzi¹⁴.

Wspomniane dwie autorki wraz z kolejną badaczką M.Z. Rosaldo dopowiadają, że przyjęta w ramach badań *genderowych* perspektywa otwiera przez naukami humanistyczno-społecznymi nowe możliwości, ponieważ pozwala spojrzeć na wszelkie fenomeny humanistyczno-społeczne, w szczególności na rodzinę, a także kategorie męskości i kobiecości, jako na ideologiczne konstrukcje, które są właściwe określonym kulturom. Niewątpliwym – w oczach przedstawicieli *gender studies* – zyskiem takiego spojrzenia jest możliwość uchwycenia znaczeń określonych fenomenów w danym ideowym klimacie oraz unikanie „mieszania” ze sobą sensów poszczególnych terminów, pochodzących z różnych i często w ogóle nieprzystających do siebie kultur¹⁵.

¹³ Zob. R.E. Hryciuk, A. Kościańska, *Wstęp*, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), „*Gender*” *perspektywa antropologiczna*, t. 1, *Organizacja społeczna*, Warszawa 2007, s. 9.

¹⁴ Zob. S.J. Yanagisako, J.F. Collier, *O ujednoliconą analizę płci kulturowej i pokrewieństwa*, przeł. E. Klekot, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), „*Gender*” *perspektywa antropologiczna*, t. 1, s. 44.

¹⁵ Zob. J.F. Collier, M.Z. Rosaldo, S. Yanagisako, *Czy rodzina istnieje? Nowe ujęcia antropologiczne*, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), „*Gender*” *perspektywa antropologiczna*, t. 1, s. 60–75.

Według zgodnej opinii przedstawicieli *gender studies* zasługą prowadzonych przez nich badań jest odkrycie, że żadne z kulturowych wytworów człowieka nie są przeznaczone do zaspokojenia uniwersalnych ludzkich potrzeb, gdyż takowe nie istnieją. Ponadto – zdaniem badaczy *genderowych* – „oderwanie” od naturalnych źródeł wszelkich przejawów kształtowania się relacji międzyludzkich, w szczególności odniesień między kobietami a mężczyznami, umożliwia opisanie niezwyklej wprost ich dynamiki i złożoności. I tak, A. Allison, antropolożka kulturowa, zauważa – na przykładzie społeczeństwa japońskiego – że nawet tak rozpowszechnione wśród kobiet zjawisko, jak troska o los własnego potomstwa, nie musi być wcale interpretowane jako naturalny fenomen, ale może być postrzegane jako wytwór określonych norm, które są niejako „odgórnie” narzucone kobietom przez zdominowane przez mężczyzn społeczeństwo¹⁶. W podobnym tonie wypowiada się amerykańska filozofka i znawczyni feminizmu S. Lee Bartky. Dochodzi ona do przekonania, że niemal powszechne wśród kobiet dbałość o fizyczną atrakcyjność oraz troska o duchową delikatność względem innych nie są uwarunkowane ani żadnymi naturalnymi potrzebami kobiet, ani też strukturą kobiecej mentalności, ale są „wypadkowymi” norm obyczajowo-moralnych obowiązujących w większości społeczeństw i arbitralnie ustanowionych przez mężczyzn¹⁷.

Autorzy prowadzący badania w ramach *gender studies* uznają wprawdzie istnienie biologicznej różnicy między płciami, ale jednocześnie zdecydowanie odrzucają przekonanie, że ta różnica generuje identyczne konsekwencje wspólne wszystkim kulturom. Na przykład badaczka H. Whitehead prowokująco pyta:

Czy [...] powinniśmy postrzegać paradygmat dominacji heteroseksualności jako przypadek *natury* narzucającej ograniczenia kulturowym wariacjom? Zapewne natura w pewnym stopniu krępuje [poszczególne kultury – Z.K.], jednak pozostaje pytanie: w jakim?

Po czym na podstawie analiz złożoności zjawiska instytucjonalnego homoseksualizmu wśród północnoamerykańskich Indian dochodzi to przekonania, że stopień wpływu natury na kulturowe modele kobiecości i męskości wydaje się być marginalny¹⁸.

¹⁶ Zob. A. Allison, *Japońskie matki i „obento”*: pudełko z drugim uniadaniem jako ideologiczny aparat państwa, przeł. A. Ostolski, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), *„Gender” perspektywa antropologiczna*, t. 1, s. 146–170.

¹⁷ Zob. S. Lee Bartky, *Foucault, kobiecość i unowocześnienie władzy patriarchalnej*, przeł. K. Gawlicz, M. Starnawski, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), *„Gender” perspektywa antropologiczna*, t. 2, *Kobiecość, męskość, seksualność*, Warszawa 2007, s. 50–75.

¹⁸ Zob. H. Whitehead, *Łuk i nosidełko. Nowe spojrzenie na zinstytucjonalizowany homoseksualizm wśród Indian Ameryki Północnej*, przeł. A. Kościańska, M. Petryk, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), *„Gender” perspektywa antropologiczna*, t. 2, s. 195–238 (przycięzony fragment pochodzi ze s. 234).

Różnica biologiczna między płciami jest przez przedstawicieli *gender studies* zwykle widziana jako konkretny kulturowo określony typ rozumienia fenomenu człowieka, a także model kształtowania stosunków międzyludzkich. Oznacza to, że kategorie płci, a także poszczególne powiązane z nimi fenomeny, jak np. macierzyństwo, ojcostwo, małżeństwo, bycie żoną, bycie mężem czy rodzina są postrzegane tylko i wyłącznie jako symboliczne systemy właściwe określonej tradycji ideowej. Modelowe jest w tym względzie spostrzeżenie przywoływane już S. Lee Bartky:

Rodzimy się mężczyznami lub kobietami, ale nie rodzimy się męscy lub kobiece. Kobiecość [i analogicznie również męskość – Z.K.] jest fortelem, osiągnięciem, *sposobem odgrywania wciąż na nowo przekazywanych norm dotyczących płci, które ujawniają się w wielu różnych stylach życia*. [...] [Można bowiem odnaleźć w poszczególnych społeczeństwach praktyki dyscyplinarne wytwarzające ciało – Z.K.], które przez charakterystyczne dla siebie gesty i wygląd jest rozpoznawalne jako [odpowiednio – Z.K.] ciało kobiece [lub męskie – Z.K.]¹⁹.

W retoryce stosowanej przez zwolenników rozwijania *gender studies* podkreśla się zazwyczaj, że każdy społeczno-kulturowy model tożsamości płciowej jest swego rodzaju gorsetem nakładanym na danego człowieka, który go ogranicza oraz sztywno strukturyzuje jego życie, psychikę, a także samorozumienie oraz relacje z innymi ludźmi. Na ogół nie bierze się natomiast pod uwagę możliwości, że określona wizja płciowej tożsamości może dla danego człowieka stanowić również swoisty impuls umożliwiający mu i pobudzający go do odpowiedniego samorozwoju, a także tworzenia pozytywnie naznaczonych więzi międzyludzkich²⁰.

Badacze zajmujący się problematyką *genderową* zauważają, że jedną z zasadniczych konstrukcji społeczno-kulturowych jest wyraźne oddzielanie od siebie dwóch sfer ludzkiego życia: „domowej” i „publicznej”. Pierwszą w poszczególnych kulturach łączy się zazwyczaj z aktywnością właściwą kobietom, zaś drugą odnosi się do mężczyzn. Przedstawiciele *gender studies* podkreślają, że przypisywanie w danych ideowych tradycjach przedstawicielom obydwu płci określonych ról, jakie mają do wypełnienia w wyraźnie od siebie odróżnialnych obszarach „domowym” i publicznym”, odpowiednio „formatują” kobiety i mężczyzn. Podejmują więc wysiłki, by zakwestionować zarówno zasadność poszczególnych społeczno-kulturowych dychotomii „domowy–publiczny”, jak również wykazać ich szkodliwość. Kwestionowanie zasadności odróżniania sfery „domowej” od „publicznej” i przypisywania w każdej z nich kobietom

¹⁹ Zob. S. Lee Bartky, *Foucault, kobiecość i uwolnienie władzy patriarchalnej*, s. 52.

²⁰ Zob. S.J. Yanagisako, J.F. Collier, *O ujednoliconą analizę płci kulturowej i pokrewieństwa*, s. 37 (przypis 3).

i mężczyznom innych zadań sprowadza się najczęściej do argumentowania, że kobiety i mężczyźni nie są ani jednolitymi oraz przeciwstawnymi kategoriami, ani też nie mają naturalnie odmiennych wizji funkcjonowania systemów relacji międzyludzkich. Chodzi o to, że kobiety i mężczyźni oraz kobiece i męskie spojrzenie na określone sprawy są „wytworami” danej tradycji kulturowej. Zdaniem autorów *genderowych* szkodliwość odróżniania „domowego” od „publicznego” i przypisywania w każdej ze sfer kobietom i mężczyznom innych ról do odegrania polega na odbieraniu poszczególnym osobom prawa do zupełnie swobodnego decydowania o swoim życiu²¹.

Wyrażnie pejoratywna interpretacja sensu poszczególnych kulturowych kategorii związanych z ludzką płciowością, którą można zaobserwować u przedstawicieli *gender studies*, wydaje się odciskać swoje piętno również na postulatach przez nich stawianych. W *genderowych* sugestiach widoczne jest założenie, że każda wizja i rozumienie płciowości człowieka oraz proponowane w danych kulturach modele jej przeżywania predestynują człowieka do określonego sposobu życia, zupełnie przed nim zamykając inne możliwości. *Genderowe* „żądania” można podzielić na dwie zasadnicze grupy: badawczo-teoretyczne oraz społeczno-praktyczne.

Wśród pierwszych wymienić należy: 1) kulturową analizę znaczeń kategorii związanych z płcią, która ma na celu odsłonięcie, w jaki sposób poszczególne kategorie są rozumiane oraz wprowadzane w życie przez przedstawicieli określonej kultury; 2) budowanie systemowych modeli różnic między płciami, które są właściwe dla danej ideowej tradycji, dzięki czemu ma się stać możliwe studium konkretnych przypadków, tzn. badanie sytuacji życiowej poszczególnych ludzi, grup itp.; 3) historyczną analizę kategorii odnoszących się do płciowości, mającą za zadanie prześledzenie ich rozwoju i zmian, które się w określonym czasie dokonały, oraz odkrycie przyczyn i konsekwencji tychże zmian²².

Wymownym zobrazowaniem zmiany kierunku myślenia o ludzkiej płciowości i sprawach z nią powiązanych, jakie dokonuje się wraz z przyjęciem powyż-

²¹ Zob. np.: V.A. Goddard, „Dziewica i państwo”. *Płeć i polityka w Argentynie*, przeł. R.E. Hryciuk, s. 121–145; M. Llewelyn-Davies, *Kobiety, wojownicy i patriarchowie*, przeł. A. Ostolski, s. 192–224; H. Hoodfar, *Zasłona w ich umysłach i na naszych głowach: muzułmanki i praktyki zastaniania*, przeł. M. Elas, s. 227–257; S.M. Channa, *Hinduska kobieta: konstrukt i prawda w dobie globalizacji*, przeł. M. Bierca, s. 258–275; S.A. Brenner, *Dlaczego kobiety rządzą w domu: nowe spojrzenie na jawańskie ideologie płci kulturowej*, przeł. M. Rajtar, s. 276–308 (wszystkie teksty w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), „Gender” perspektywa antropologiczna, t. 1); J. Okely, *Uprzywilejowane, wyćwiczone i ułożone. Szkoły z internatem dla dziewcząt*, przeł. M. Petryk, A. Kościańska, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), „Gender” perspektywa antropologiczna, t. 2, s. 76–107.

²² Takie badawczo-teoretyczne postulaty odnaleźć można m.in. w programowym dla *gender studies* tekście S.J. Yanagisako i J.F. Collier *O ujednoliconą analizę płci kulturowej i pokrewieństwa* (s. 44–52).

szych badawczo-teoretycznych postulatów *genderowych*, może być następujące sformułowanie autorstwa przywoływanych już znaczniejszych prekursorów *gender studies* S.J. Yanagisako i J.F. Collier:

Zamiast pytać, w jaki sposób kategorie *męski* i *żeński* wyposażone są we właściwe sobie charakterystyki kulturowe – co oznacza uznanie różnicy między nimi za oczywistą – powinniśmy postawić pytanie o to, jak definiują tę różnicę konkretne społeczeństwa. Zamiast pytać, jak na siatce więzi krewniaczych rozkładają się prawa i obowiązki – co oznacza przyjęcie założenia o istnieniu siatki genealogicznej – powinniśmy postawić pytanie o to, jak konkretne społeczeństwa uznają roszczenia i rozmieszczają odpowiedzialność²³.

Natomiast wśród społeczno-praktycznych postulatów stawianych przez autorów parających się *gender studies* pierwszoplanowymi wydają się być: 1) trwałe przemodelowanie – z wykorzystaniem głównie massmediów, różnych podmiotów opiniotwórczych oraz prawa pozytywnego – ideowego środowiska życia poszczególnych osób czy grup ludzkich w taki sposób, by stało się ono neutralne płciowo, tzn. wolne od przypisywania poszczególnym osobom niejako „z góry” określonych ról ze względu na ich płeć biologiczną; 2) całkowite zrównanie zarówno w obowiązkach, jak i prawach kobiet i mężczyzn; 3) dekonstrukcję funkcjonującego jeszcze w poszczególnych społeczeństwach podziału na „domową” i „publiczną” przestrzeń ludzkiego życia; 4) pozostawienie ludziom całkowitej swobody odnośnie do tego, jakich zadań – dotąd zwykle przypisywanych dychotomicznie kobietom bądź mężczyznom – i w jakich konfiguracjach będą się podejmować.

W tekstach przedstawicieli *gender studies* pojawiają się liczne retoryczne wezwania – częstokroć w tonie niezwykle emocjonalnym – do zintensyfikowania podejmowanych już od wielu dziesięcioleci określonych działań, mających na celu urzeczywistnienie wymienionych wyżej społeczno-praktycznych postulatów. Na przykład antropolożka społeczna P. Werbner zauważa, że mimo niewątpliwych sukcesów różnych organizacji i ruchów feministycznych w walce o równouprawnienie kobiet, nadal należy dokładać starań, by „likwidować” istniejące w poszczególnych społeczeństwach formy dyskryminacji ludzi ze względu na ich płeć biologiczną²⁴. Ponadto C.S. Vance, autorka wielu artykułów dotyczących ludzkiej płciowości, mówi wprost o „wojnie idei”. Jedną stroną w tej konfrontacji są zwolennicy – do których zalicza też samą siebie – rozumienia płci i zachowań seksualnych jako społeczno-kulturowych kon-

²³ Zob. ibidem, s. 40.

²⁴ Zob. P. Werbner, *Upolitycznione macierzyństwo i feminizacja obywatelstwa: ruchy kobiece i transformacja sfery publicznej*, przeł. K. Stańczak-Wiślicz, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), „Gender” *perspektywa antropologiczna*, t. 1, s. 93–120 (zwł. s. 116).

struktów, zaś drugą – badacze postrzegający płciowość i zachowania seksualne jako uwarunkowane biologicznym uposażeniem człowieka²⁵. Inna badaczka *genderowa* E. Martin wzywa do przewyciężenia w analizach problemów związanych z ludzkim rozmnażaniem się „męskiej perspektywy”. Jej zdaniem stosowany dotychczas zwyczajowo w opisach tych problemów język zawsze ujmuje mężczyznę jako stronę aktywną, zaś kobietę przedstawia jako pasywną. Zostaje przez to całkowicie zniekształcony obraz faktycznie dokonujących się w trakcie zapłodnienia procesów. E. Martin zauważa m.in., że przypisywanie plemnikom aktywności przy jednoczesnym uważaniu jaja za pasywne nie jest zgodne z prawdą, gdyż jajo jest tak samo, jeśli nawet nie bardziej, aktywne w czasie zapłodnienia, jak plemnik. Postuluje zatem, aby porzucić w opisach kwestii rozrodczych „męskie spojrzenie” na rzecz adekwatniejszego spojrzenia, które dowartościowałoby „kobiecą rolę” w powstawaniu nowego ludzkiego życia²⁶.

Punkty styeczne, napięcia oraz sprzeczności pomiędzy *gender studies* a kluczowymi metafizyczno-teoriopoznawczymi stanowiskami

Odnosnie do postawionego na początku niniejszych rozważań problemu umiejscowienia badań nad społeczno-kulturową tożsamością płciową w obrębie podstawowych metafizycznych oraz teoriopoznawczych nastawień na podstawie poczynionych powyżej charakterystyk można wyciągnąć następujące wnioski.

Po pierwsze, przy powierzchownym zestawieniu można zauważyć, że przekonania badaczy rozwijających *gender studies* wykazują pewne symptomy właściwe metafizycznemu realizmowi. Zarówno w *genderowym* spojrzeniu, jak i w metafizycznym realizmie twierdzi się, że istnieje rzeczywistość zewnętrzna wobec podmiotu (świadomości), która jest czymś na wzór „gorsetu”. Oznacza to, że w obydwu przypadkach owa zewnętrzna względem człowieka rzeczywistość jest postrzegana jako „krępująca” ludzkie poczynania i musi być przez człowieka traktowana jako coś zastanego. Przedstawiciele obu oglądów są więc przekonani, że ta niezależna od podmiotu rzeczywistość strukturyzuje obszar możliwego ludzkiego działania. Mimo tej ogólnej analogii – przy głębszej analizie – okazuje się jednak, że poszczególne wersje metafizycznego realizmu dużo

²⁵ Zob. C.S. Vance, *Konstruktywizm społeczny. Kłopoty z historią seksualności*, przeł. A. Kościańska, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), „*Gender*” perspektywa antropologiczna, t. 2, s. 15–32 (zwł. s. 29).

²⁶ Zob. E. Martin, *Jajo i plemnik. Naukowy romans*, przeł. J. Włodarczyk, w: R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), „*Gender*” perspektywa antropologiczna, t. 2, s. 33–49.

więcej od *gender studies* różni niż je z nimi łączy. Dwie z wersji metafizycznego realizmu należałoby nawet umieścić na antypodach *genderowych* przekonań. Według stanowiska realizmu metafizycznego o monistyczno-materialistycznym nachyleniu działający ludzki podmiot jest istotnie „krępowany” prawidłowościami naturalno-przyrodniczymi. Tymczasem zdaniem przedstawicieli *gender studies* tego typu prawidłowości albo w ogóle nie istnieją, albo jeśli nawet istnieją, to jednak nie wiążą człowieka w sposób istotny dla jego działania, gdyż może on swoje zachowania w znacznym stopniu kształtować bez uwzględniania naturalno-przyrodniczego uposażenia. Zbliżona różnica zachodzi pomiędzy *gender studies* a metafizycznym realizmem w wersji spirytualistyczno-materialistycznej, według której człowiek podlega jednocześnie określonym niezmiennym prawidłowościom duchowym i cielesnym, a których to istnieniu *genderowi* badacze zdecydowanie zaprzeczają lub też przynajmniej negują ich istotny, jednoczesny i stały wpływ na strukturę ludzkiego działania. Wśród trzech typów metafizycznego realizmu najbliższy ideom *genderowym* wydaje się być typ monistyczno-spirytualistyczny, zgodnie z którym istnieje niezależna od człowieka i niezmienna duchowa sfera rzeczywistości, która określa zasadnicze ramy ludzkiego działania. W *gender studies* także podkreśla się, że istnieje duchowa płaszczyzna rzeczywistości (chodzi tu przede wszystkim o sferę znaczeń i wzorców kulturowych), która jako jedyna ma istotny wpływ na ludzkie zachowania. Jednakże sfera ta jest przez badaczy *genderowych* postrzegana jako zawsze możliwa do przekształcenia. Z jednej strony twierdzą oni bowiem, że określone znaczenia i wzorce kulturowe są przez poszczególne podmioty „zastawane”, co oznacza, że ludzie są przez „klimat duchowy” danej kultury predestynowani do przyjmowania określonych modeli zachowań. Z drugiej zaś strony, w ramach *gender studies* postuluje się odpowiednie przebudowanie sfery owych znaczeń i wzorców kulturowych, co świadczy o tym, że nie jest ona traktowana jako niezmienna.

Po drugie, *gender studies* doskonale wpisują się w typowe dla metafizycznego idealizmu podejście do rzeczywistości. Podobnie jak metafizyczni idealisci badacze *genderowi* wydają się być przekonani o tym, że najgłębsza struktura rzeczywistości ma charakter duchowy. W ramach *gender studies* nie objaśnia się ludzkich zachowań naturalno-przyrodniczymi właściwościami człowieka, gdyż są postrzegane jako niemające istotnego wpływu na ludzkie działanie lub co najwyżej traktowane są pod tym względem marginalnie. Zdaniem przedstawicieli *gender studies* „kluczem” do zrozumienia danych postaw człowieka jest przede wszystkim „klimat duchowy” określonych kultur oraz historycznych momentów, a nie biologia człowieka. Wydaje się, że badaczom *genderowym* jest równie blisko do idealizmu metafizycznego w wydaniu pluralistycznym, jak i monistycznym. Można w badaniach *genderowych* zaobserwować przejawy

pluralistycznego rozumienia ducha jako najgłębszej podstawy rzeczywistości, ponieważ podkreśla się w nich fakt istnienia wielu różnych „klimatów duchowych”, które w poszczególnych kulturach i momentach historycznych w odmienny sposób kształtowały bądź kształtują modele ludzkich zachowań. Na zbieżność *gender studies* z metafizycznym idealizmem w wersji pluralistycznej wskazuje także to, że w obydwu przypadkach jest akcentowany duchowy wymiar poszczególnych osób, a zazwyczaj jest pomijany wymiar naturalno-przyrodniczy człowieka. Zdaniem autorów *genderowych* ludzie są przede wszystkim istotami o duchowym charakterze, gdyż zwykle odzwierciedlają w swoich postawach, przyjmowanych wartościach oraz wybieranych celach „ducha” kultury, w której funkcjonują. Jednakże ów przejaw pluralizmu wydaje się być jednocześnie „stępiany” poprzez społeczno-praktyczne postulaty stawiane przez przedstawicieli *gender studies*. Domagają się oni takiego ujednolicenia – można by powiedzieć „zmonizowania” – „duchowego klimatu” wszystkich społeczności, by stał się całkowicie „a-płciowy”, czyli żadnemu człowiekowi ze względu na jego płeć biologiczną nie narzucał określonych zadań, ról itd. Przedstawiciele *gender studies* proponują także przekształcenie wszystkich systemów kulturowych w ten sposób, by ich „duch” nie narzucał ludziom żadnych wzorców, ale pozwolił im swobodnie „duchowo” konstruować samych siebie.

Po trzecie, z uwagi na wyraziste metafizyczno-idealistyczne spojrzenie na świat, z jakim mamy do czynienia w przypadku *gender studies*, paradoksem jest, że wydają się być one jednocześnie typowym przykładem epistemologicznego realizmu, w którym przyjmuje się możliwość poznawczego dostępu do rzeczywistości zewnętrznej wobec podmiotu. Jednym z najważniejszych założeń badań prowadzonych w ramach *gender studies* jest przekonanie o poznawalności wzorców kobiecości i męskości, które są „proponowane” w poszczególnych kulturach i które są jednocześnie niezależne od psychofizycznej konstrukcji człowieka. Badacze *genderowi* twierdzą, że wnikliwa analiza określonych fenomenów kulturowych, ludzkich zachowań czy też preferowanych przez ludzi wartości i postaw odsłania wzorce kobiecości i męskości właściwe danemu społeczno-kulturowemu systemowi.

Po czwarte, częściowo nie do pogodzenia a częściowo zbieżny z *genderowymi* przekonaniem wydaje się być epistemologiczny idealizm. Dla badaczy *genderowych* nie do przyjęcia jest przede wszystkim fundamentalne w idealizmie teoriopoznawczym twierdzenie, że postrzegany kształt i sposób przeżywania świata zewnętrznego są uwarunkowane prawidłowościami ludzkiej świadomości. Ich zdaniem takie prawidłowości nie istnieją, a postrzegany kształt i sposób przeżywania świata, w szczególności relacji międzyludzkich, są człowiekowi zawsze „narzucane” przez kulturę i społeczeństwo, w których żyje. Zbieżna

natomiast z założeniami *gender studies* wydaje się być teza subiektywnego idealizmu epistemologicznego, w której twierdzi się, że świat zewnętrzny jest tożsamy z wewnętrznymi doznaniem danego podmiotu, tzn. może być utożsamiany z treściami obecnymi w jego świadomości. Zdaniem przedstawicieli *gender studies* przyjęte i zasymilowane przez człowieka kulturowe wzorce są decydującymi kryteriami porządkowania świata zewnętrznego oraz treściami, które decydują o sposobie jego postrzegania. Również teza transcendentalnego idealizmu epistemologicznego, zgodnie z którą rzeczywistość zewnętrzna jawi się jako konstrukt ponadindywidualnej świadomości, wydaje się być styczna z przekonaniami *genderowymi*. Ów konstrukt ponadindywidualnej świadomości w opinii przedstawicieli transcendentalnego idealizmu teoriopoznawczego jest logicznie idealną strukturą, która wyznacza ramy dla odnoszenia się człowieka do zewnętrznej rzeczywistości. Styczne z tą opinią zdaje się być właściwe dla *gender studies* postrzeganie poszczególnych kultur jako „ram”, które strukturyzują sposób funkcjonowania w rzeczywistości danego człowieka.

Podsumowanie i wnioski

Na podstawie poczynionych powyżej uwag wydaje się, że *gender studies* wpisują się przede wszystkim w metafizyczny idealizm, ponieważ sfera duchowa jest w nich postrzegana jako najgłębsza podstawa rzeczywistości i sądzi się, że tą sferą jest płaszczyzna zmiennych sensów i znaczeń kulturowych. Pod względem zaś epistemologicznym badaniom nad społeczno-kulturową tożsamością płciową najbliższą wydaje się być do realizmu, gdyż zakładają możliwość poznawczego dotarcia do odpowiednich fenomenów (społeczno-kulturowych) i ich objaśnienie. Ujęcie w taki właśnie sposób miejsca *gender studies* w ramach podstawowych metafizyczno-epistemologicznych stanowisk wskazuje zasadnicze kierunki, w jakich powinna podążać krytyka badań *genderowych*.

Po pierwsze, krytycy powinni być świadomi, że *gender studies* – jak każda postać metafizycznego idealizmu – są ukierunkowane na nieustanne zmienianie zgodnie z określonymi postulatywnymi ideami sfery społeczno-kulturowej, co ma na celu odpowiednie przemodelowanie całego świata zewnętrznego względem człowieka. I chociaż badawczo cenne może być odróżnianie tez czy też hipotez o charakterze opisowo-objaśniającym od postulatywnych idei, to jednak zawsze zwracać trzeba też uwagę na te ostatnie, ponieważ bez wątpienia przynależą one do całego korpusu dziedzictwa *genderowego*, a nawet w jakimś sensie tworzą jego trzon. Oznacza to, że całkowicie błędne byłoby zawężanie *gender studies* jedynie do kierunku badawczego. Refleksja naukowa jest tylko

jednym z elementów składowych *gender studies*, ale nie jest to wcale element najważniejszy.

Po drugie, dyskusja z przedstawicielami *gender studies* choć winna – jak się wydaje – zaczynać się na płaszczyźnie postulatów społeczno-praktycznych stawianych przez badaczy *genderowych*, to jednak musi także podążyć w stronę tez i hipotez, za pomocą których są objaśniane dane zjawiska.

Po trzecie, w przypadku płaszczyzny postulatywnych idei *genderowych* należy zwracać uwagę na możliwie najszerzej ujmowane konsekwencje, jakie w odpowiedniej perspektywie czasu przynosi bądź może przynieść urzeczywistnianie *genderowych* żądań. W określaniu następstw urzeczywistniania *genderowych* postulatów jest więc miejsce dla wielu dyscyplin badawczych, począwszy od dyscyplin medycznych, poprzez społeczne, humanistyczne, a skończywszy na filozoficzno-teologicznych.

Po czwarte, na płaszczyźnie teoretyczno-objaśniającej niezbędne wydaje się być dołożenie starań, by ukazać, na ile trafne a na ile błędne jest *genderowe* stwierdzenie, że poszczególne kultury proponują inne modele kobiecości oraz męskości. Skoro badacze *genderowi* twierdzą, że określone kultury i wzorce społeczne inaczej ujmują kobiecość i męskość, to należałoby zbadać, czy przypadkiem „nie przeoczą” oni jakichś „ideowych mechanizmów”, które we wszystkich kulturach i społeczeństwach w ten sam sposób określają kobiecość i męskość. Być może jest też możliwe pokazanie, że fenomeny i wzorce społeczno-kulturowe, które badacze *genderowi* interpretują jako różne, w istocie rzeczy są identyczne bądź też określone różnice są jedynie marginalne. Wydaje się, że waga tego typu argumentacji w dyskusji z przedstawicielami *gender studies* byłaby znacząca, gdyż odnosiłaby się do tej samej płaszczyzny badawczej.

Po piąte, z uwagi na to, że w *gender studies* neguje się wpływ ludzkiego biologicznego uposażenia na odpowiednie formowanie się typowo żeńskich czy też męskich postaw, w dyskusjach z autorami *genderowymi* ludzką biologię jako strukturę wyjaśniającą określone zachowania człowieka powinno się przywoływać możliwie najpóźniej. Tego typu argumentacja jest bowiem przez autorów *genderowych* uznawana za niewiarygodną. Innymi słowy, wydaje się, że dyskusję z przedstawicielami *gender studies* najlepiej jest prowadzić możliwie najdłużej na ich własnym polu, czyli na płaszczyźnie analizy społeczno-kulturowych wzorców, poszukując w nich głównie podobieństw w przedstawianiu modelu kobiecości i męskości.

Warto w tym miejscu przywołać jeszcze refleksję Friedricha A. von Hayeka, wybitnego dwudziestowiecznego austriackiego myśliciela. W znakomitej, choć już nieco zapomnianej książce, *Nadużycie rozumu* zauważa on, że dwudziestowieczne totalitaryzmy swoimi ideowymi korzeniami sięgają czasów o przynaj-

mniej kilka dekad wcześniejszych, kiedy to ówczesna opinia publiczna oraz intelektualiści zachwycali się koncepcjami Augusta Comte'a, G.W.F. Hegla, Ludwiga A. Feuerbacha czy też Karola Marksa. Niestety „jadowitość” myśli tej czwórki autorów, a także całej masy pomniejszych myślicieli, którzy ich ideami się inspirowali, z całą mocą ujawniła się dopiero wówczas, gdy już było o wiele za późno, by skutecznie zatrzymać określone procesy. Dlatego austriacki ekonomista podkreśla:

Jest może prawdą, iż my jako uczeni skłonni jesteśmy przeceniać wpływ, jaki wywieramy na bieg spraw współczesnych. Wątpię jednak, czy można przecenić oddziaływanie idei w długich okresach. Nie ulega więc kwestii, że naszym szczególnym obowiązkiem jest rozpoznanie prądów myślowych formujących opinię publiczną, zbadanie ich znaczenia oraz, jeśli to konieczne, ich obalenie²⁷.

W nawiązaniu do przemysłów F.A. von Hayeka można stwierdzić, że krytyka *gender studies* jest z pewnością konieczna. Studia nad społeczno-kulturową tożsamością płciową są bowiem fenomenem, który coraz mocniej oddziałuje na kształt opinii społecznej w wielu krajach. Możliwe, że nie wszystkie stawiane przez autorów *genderowych* postulaty społeczno-praktyczne są destruktywne, a formułowane tezy oraz hipotezy nietrafne. Ale bez wątpienia należałoby to gruntownie wciąż „prześwietlać” zgodnie z nakreślonymi powyżej wskazówkami²⁸.

PRÓBA UMIEJSCOWIENIA *GENDER STUDIES* W RAMACH FUNDAMENTALNYCH METAFIZYCZNO- -TEORIOPOZNAWCZYCH NASTAWIEŃ DO RZECZYWISTOŚCI. KILKA WSKAZÓWEK DLA KRYTYKÓW *GENDER STUDIES*

(STRESZCZENIE)

Autor podzielił tekst na pięć części. W pierwszej krótko zaprezentował najważniejsze strony w toczonej coraz gwałtowniej dyskusji nad badaniami społeczno-kulturowej tożsamości płciowej. Zasugerował także, że określenie miejsca *gender studies* w obrębie podstawowych metafizyczno-teoriopoznawczych stanowisk umożliwia wskazanie najważniejszych kierunków, w których winna podążać krytyka *gender studies*. Część druga została poświęcona charakterystyce podstawowych

²⁷ Zob. F.A. von Hayek, *Nadużycie rozumu*, tłum. Z. Simbierowicz, Warszawa 2013, s. 318.

²⁸ Krokiem w dobrym kierunku i zgodnym z nakreślonymi wskazówkami wydają się być np. badania przeprowadzone przez Marka Regnerusa, które niedawno zostały udostępnione również polskojęzycznym czytelnikom. Amerykański badacz w krytyce stawianego przez wielu autorów związanych z *gender studies* postulatu uprawnienia par homoseksualnych do wychowywania dzieci skupia się przede wszystkim na analizie odpowiednich struktur społecznych oraz konsekwencjach, jakie one w określonych przypadkach generują. Treść dzieła M. Regnerusa zob. <http://www.stowarzyszeniefidesratio.pl/Presentations/0/14-06Regnerus.pdf> (25.02.2014).

metafizyczno-teoriopoznawczych nastawień do rzeczywistości. Kolejno autor zaprezentował: metafizyczny realizm, metafizyczny idealizm, teoriopoznawczy realizm oraz teoriopoznawczy idealizm. W partii trzeciej omówione zostały najważniejsze założenia, tezy oraz postulaty stawiane w ramach *gender studies*. Czytelnik może zapoznać się z przedstawicielami *gender studies*, ich poglądami i założeniami. W części czwartej ukazano punkty styczne, napięcia oraz sprzeczności pomiędzy *gender studies* a kluczowymi metafizyczno-teoriopoznawczymi stanowiskami. W części ostatniej autor dochodzi do przekonania, że *gender studies* wydają się być przejawem idealistyczno-metafizycznego oraz realistyczno-teoriopoznawczego nastawienia do rzeczywistości. Na tej podstawie formułuje pięć najważniejszych wskazań, które winni uwzględnić krytycy *gender studies*.

THE ATTEMPT OF LOCATION OF GENDER STUDIES WITHIN THE FUNDAMENTAL METAPHYSICAL AND EPISTEMOLOGICAL ATTITUDES TO REALITY. SOME TIPS FOR THE CRITICS OF GENDER STUDIES

(SUMMARY)

The paper *The Attempt of Location of Gender Studies within the Fundamental Metaphysical and Epistemological Attitudes to Reality. Some Tips for the Critics of Gender Studies* has five parts. In the first part the author briefly presents the most important participants of the discussion about the gender identity. He also suggests that the definition of gender studies within the basic metaphysical and epistemological positions enables the identification of the most important directions, in which criticism of gender studies should follow. The second part is devoted to the characteristics of the basic metaphysical and epistemological attitudes to reality. Sequentially presented afterwards are metaphysical realism, metaphysical idealism, epistemological realism and epistemological idealism. The third part discusses the most important assumptions, arguments, and demands placed within gender studies. It also summons the typical representatives of gender studies. The fourth part shows the points of contact, tension and conflict between gender studies, and key metaphysical and epistemological positions. In the last part the author comes to the conclusion that gender studies seem to be a manifestation of the idealistic-metaphysical and realistic-epistemological attitude to reality. On this basis, he formulates five key indications that the critics of gender studies should take into account.

DER STANDORT DER GENDER-STUDIEN IN DER METAPHYSISCHEN UND ERKENNTNISTHEORETISCHEN HALTUNG ZUR WIRKLICHKEIT. EINIGE TIPPS FÜR DIE KRITIKER DER GENDER-STUDIEN

(ZUSAMMENFASSUNG)

Der Aufsatz *Der Standort der Gender-Studien in der metaphysischen und erkenntnistheoretischen Haltung zur Wirklichkeit. Einige Tipps für die Kritiker der Gender Studien* hat fünf Teile. Im ersten Teil präsentiert der Autor die wichtigsten Gruppen in der Diskussion der sozio-kulturellen Geschlechtsidentität. Er zeigt auch, dass die Definition des Standortes der Gender-Studien in den metaphysischen und erkenntnistheoretischen Grundpositionen die Identifizierung der wichtigsten Richtungen ermöglicht, in die die Kritik erfolgen soll. Der zweite Teil wird auf die Merkmale der metaphysischen und erkenntnistheoretischen Grundhaltungen zur Wirklichkeit gerichtet: metaphysischer Realismus, metaphysischer Idealismus, erkenntnistheoretischer Realismus und erkenntnis-

theoretischer Idealismus. Im dritten Teil diskutiert man die wichtigsten Annahmen, Argumente und Forderungen der Gender-Studien. Der Autor stellt auch die typischen Vertreter der Geschlechterforschung vor. Ein Fragment des vierten Teiles zeigt Berührungspunkte, Spannungen und Konflikte zwischen Gender-Studien und metaphysischen und erkenntnistheoretischen Grundpositionen. Im letzten Teil kommt der Autor zu dem Schluss, dass die Gender-Studien eine Manifestation der idealistisch-metaphysischen und realistisch-erkenntnistheoretischen Haltung zur Realität zu sein scheinen. Auf dieser Basis formuliert er fünf Hinweise, die die Kritiker der Gender-Studien berücksichtigen sollen.